

<http://dx.doi.org/10.16926/zh.2016.15.07>

Maciej TRĄBSKI

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Kazimierz Pułaski – epigon staropolskiej sztuki wojennej

W czasie wojny polsko-rosyjskiej w 1792 r., a następnie podczas insurekcji kościuszkowskiej dwa lata później, armia Rzeczypospolitej Obojga Narodów walczyła zgodnie zasadami zachodnioeuropejskiej sztuki wojennej, wypracowanymi w połowie XVIII w. Jednakże jeszcze dwie dekady wcześniej konfederaci barscy prowadzili działania zgodnie ze staropolską sztuką wojenną. Jednym zaś z niewielu dowódców, który odnosił wówczas sukcesy, był konfederacji marszałek łomżyński – pułkownik Kazimierz Pułaski¹.

W niniejszym artykule na wybranych przykładach przedstawione zostaną działania militarne prowadzone przez Kazimierza Pułaskiego w czasie konfederacji barskiej (1768–1772) i w trakcie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych (1777–1779), które można postrzegać jako ostatnie przejawy staropolskiej sztuki wojennej.

Na początek należy odpowiedzieć na pytanie, czym była staropolska sztuka wojenna. Chodzi tutaj o wypracowany w XVI w., a doskonalony w następnym stuleciu, model prowadzenia działań wojennych. Charakterystyczną jego cechą było wszechstronne wykorzystanie formacji konnych – zarówno autoramentu polskiego, czyli: husarii, pancernych i lekkokonnych, jak i cudzoziemskiego, a więc:

¹ Wiesław Majewski, w czasie obrad XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w 1994 r., przedstawił tezę o czerpaniu przez dowódców powstania kościuszkowskiego strategicznych i taktycznych wzorców z konfederacji barskiej. Opierał się w tym twierdzeniu przede wszystkim na przykładach działań prowadzonych przez Kazimierza Pułaskiego. Zob.: W. Majewski, *Sztuka wojenna powstania kościuszkowskiego 1794 r. na tle sztuki wojennej konfederacji barskiej*, [w:] *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, t. 1, cz. 1, red. J. Staszewski, Toruń 1995, s. 263–272.

arkebuzerii, rajtarii i dragonii². Pozostałe rodzaje wojsk, czyli przede wszystkim piechota, ale również artyleria i „oddziały inżynieryjne” (służba taborowa), wykorzystywane były do wspierania formacji konnych. W związku z tym działania podejmowane przez tak zorganizowaną armię cechowały się na ogół dużą dynamiką.

W skali operacyjnej w pierwszym rzędzie starano się przenieść działania wojenne na teren nieprzyjaciela lub na obszar wcześniej przez niego opanowany. Ze względu na oparcie się głównie na formacjach konnych z reguły omijano twierdze i ufortyfikowane miasta, o ile nie udało się ich zająć przez zaskoczenie. Dążono za to do szybkiego starcia z armią polową nieprzyjaciela. W ostateczności podejmowano też blokadę twierdz (np. Kamieńca Podolskiego w latach 1684–1699) lub umocnionych obozów wroga (np. taborów kozackich), starając się poprzez odcięcie zaopatrzenia zmusić go do kapitulacji. Natomiast w działaniach defensywnych stosowano strategię obrony kordonowej, ale z wydzieleniem silnego manewrowego odwodu (sprawdzona zwłaszcza przeciwko Tatarom)³.

W skali taktycznej piechota lub spieszona dragonia razem z artylerią zajmowały stanowiska w taborze bojowym, fortyfikacjach polowych lub stałych, a w ostateczności w terenie otwartym, ale w oparciu o przeszkody naturalne. Ich zadaniem było wspieranie ogniem broni palnej działań jazdy, która albo atakiem frontalnym, albo manewrem na flankę lub tyły nieprzyjaciela starała się rozbić jego ugrupowanie bojowe, a następnie wykorzystując szybkość i manewrowość, zadać mu maksymalnie duże straty w czasie pościgu. Formacje piesze broniły też kawalerię w razie jej porażki, zapewniając możliwość przegrupowania się pod osłoną ognia, a następnie podjęcia dalszej walki⁴.

² Formacji konnych, a nie kawalerii, gdyż dragoni w armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów jeszcze w regulaminie z 1775 r. uważani byli za konną piechotę. Zob.: *Regulamen exercerunku dla regimentów kawalerii*, Warszawa 1775, s. 49.

³ J. Wimmer, *Polskie wojsko i sztuka wojenna w czasie Wielkiej Wojny Północnej*, „SMHW” 1978, t. 21, s. 360, 368; W. Majewski, *Wojny polsko-szwedzkie 1600–1629*, [w:] *Polskie tradycje wojskowe*, t. 1, pod red. J. Sikorskiego, Warszawa 1990, s. 214–215. Oczywiście w razie konieczności prowadzono przewlekłe oblężenia, czego przykładem była wojna Stefana Batorego przeciwko Carstwu Rosyjskiemu (1577–1582), w trakcie której oblegano kolejno: Połock, Wielkie Łuki i Psków, wojna polsko-rosyjska z lat 1609–1618, z niemal dwuletnim oblężeniem Smoleńska, zakończonym zdobyciem miasta szturmem, czy wojna polsko-szwedzka z lat 1655–1660, w trakcie której wojsko koronne zdobyło Warszawę, a następnie oblegało wspólnie z posiłkami austriackimi Kraków i Toruń, a wojsko litewskie Koldyngę i Mitawę. Zob.: T. Nowak, *Oblężenie Torunia w roku 1658*, Toruń 1936, s. 100–112; M. Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, London 1993, s. 69–74; W. Majewski, *Wojny polsko-szwedzkie...*, s. 215; P. Skworoda, *Wzajemne oddziaływanie i wpływy staropolskiej i szwedzkiej sztuki wojennej w zakresie organizacji armii oraz taktyki walki w latach 1655–1721*, [w:] *Materiały do historii wojskowości*, nr 3, cz. 1, Pułtusk 2006, s. 92.

⁴ W. Majewski, *Wojny polsko-szwedzkie...*, s. 211–213; idem, *Wojna polsko-szwedzka 1655–1660 (Potop)*, [w:] *Polskie tradycje wojskowe...*, s. 308. Poza obroną fortyfikacji lub taboru piechota miała znaczny wkład w zwycięstwa odnoszone przez kawalerię. Jako przykłady można podać bitwy pod Kłuszynem (1610), Beresteczkiem (1651), Chocimiem (1673) i Wiedniem

Należy podkreślić, że staropolska sztuka wojenna wykorzystywała również stałe fortyfikacje – twierdze i fortalacje, zarówno państwowe, jak i prywatne. Oddziały polowe prowadziły w oparciu o nie działania operacyjne i taktyczne. Twierdze zapatrywały je w żywność, furaz i amunicję w czasie działań ofensywnych (zwłaszcza na rozległym obszarze województw południowo-wschodnich), a także stanowiły istotny punkt oparcia w razie porażki lub ofensywy przeważających sił przeciwnika⁵. W drugim wypadku, niejednokrotnie wytrwała obrona, niewielkich czasem fortec, umożliwiała przeprowadzenie mobilizacji w głębi kraju lub przerzucenie na zagrożony teren oddziałów z innego teatru działań wojennych⁶.

Ten sposób prowadzenia działań wojennych wynikał z jednej strony z potrzeby operowania na dużym obszarze południowego i wschodniego pogranicza Rzeczypospolitej, a z drugiej z konieczności przeciwstawienia się przeciwnikom opierającym swoje siły zbrojne również na kawalerii lub na kawalerii i lekkiej piechocie, czyli: Rosjanom, Turkom, Tatarom, Mołdawianom i Kozakom⁷.

W starciu z wojskami walczącymi zgodnie z zachodnimi koncepcjami, a więc przede wszystkim ze szwedzkimi, odnoszono sukcesy w starciach polowych do połowy XVII w. Jednakże już w latach 1626–1629 pojawiły się problemy, gdyż wojsko szwedzkie unikało takiej konfrontacji, starając się przyjmować bitwy w oparciu o fortyfikacje polowe, których bez wsparcia licznej piechoty hetman Stanisław Koniecpolski nie miał możliwości zdobyć. Natomiast podczas „potopu” okazało się, że wyniszczone wcześniejszymi kampaniami wojska Rzeczypospolitej nie były już w stanie wygrać walnej bitwy z armią zorganizowaną zgodnie z modelem zachodnioeuropejskim, tj. dysponującą dużą siłą ognia (muskietery i artyleria polowa)⁸. W związku z tym w czasie wojen polsko-szwedzkich

(1683). Zob.: M. Kukiel, op. cit., s. 81, 110–117, 129–130, 137–139; J. Wimmer, *Polskie wojsko i sztuka wojenna...*, s. 361; W. Majewski, *Wojna polsko-szwedzka...*, s. 304.

⁵ J. Naronowicz-Naroński, *Budownictwo wojenne*, z rękopisu do druku przygotowała J. Nowakowa, red. nauk. T. Nowak, Warszawa 1957, s. 47–53.

⁶ Przykładami tego może być obrona Zbaraża przed armią kozacko-tatarską w 1649 r. czy Lachowic przed armią rosyjską w 1660 r. Zob.: L. Fraś, *Obrona Zbaraża w 1649*, Kraków 1932; W. Kucharski, *Walki o utrzymanie twierdzy w Zbarażu w lipcu i sierpniu 1649 r. Oblężenie i obrona. Faza I (10–31 VII). Część 1*, „Rocznik Przemyski” 2013, t. 49, z. 1; ibidem, *Faza II (1–25 VIII). Część 2*, „Rocznik Przemyski” 2014, t. 50, z. 1; M. Gawęda, *Połonka-Basia 1660*, Warszawa 2005; K. Kosarzecki, *Kampania roku 1660 na Litwie*, Zabrze 2005.

⁷ J. Wimmer, *Polskie wojsko i sztuka wojenna...*, s. 360; W. Majewski, *Wojny polsko-szwedzkie...*, s. 212.

⁸ Wojsko koronne i litewskie poniosło duże straty w latach 1652–1655, w związku z czym brakowało w ich szeregach doświadczonych dowódców i wyszkolonych żołnierzy. Warto też zwrócić uwagę, że armia szwedzka w czasie wojny z Rzeczypospolitą w latach 1655–1660 zmieniła swoją organizację, znacznie zwiększając procentowy udział rajtarii i dragonii, co było podyktowane potrzebą przeciwstawienia się polsko-litewskim konnym dywizjom. Szerzej: Z. Anusik, *Gustaw II Adolf*, Wrocław 1996, s. 95–125; L. Tersmeden, *Armia Karola X Gustawa – zarys organizacyjny*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” (dalej: SMHW) 1973, t. 19, s. 125–169; idem, *Organizacja bojowych i administracyjnych jednostek szwedzkich i rozwój taktyki walki w XVII wieku*, SMHW 1978, t. 21, s. 318–327; P. Skworoda, op. cit., s. 88–90.

z lat 1626–1629 i 1655–1660 widać zasadniczą zmianę w operacyjnej skali staropolskiej sztuki wojennej, w której można zauważyć elementy działań pośrednich, polegających na unikaniu konfrontacji z głównymi siłami przeciwnika, a jednocześnie prowadzeniu działań na jego zaplecze w celu zniszczenia podstawy operacyjnej i zmuszenia go tym samym do odwrotu⁹. W skali taktycznej polscy dowódcy starali się zaskoczyć przeciwnika w trakcie marszu tak, aby nie zdołał on przygotować szyków obronnych (np. w bitwie pod Warką 7 kwietnia 1656 r.), a w razie porażki zarządzali gwałtowny odwrót, niekiedy celowo rozpraszając siły, aby ponieść jak najmniejsze straty (np. bitwa pod Gołębim 18 lutego 1656 r.)¹⁰.

Pomimo dostrzeganego na polach bitew coraz większego prymatu wojsk zorganizowanych zgodnie modelem zachodnioeuropejskim i walczących zgodnie z koncepcjami zachodnioeuropejskiej sztuki wojennej, do połowy XVIII w. dowódcy wojsk Rzeczypospolitej Obojga Narodów – hetmani i regimentarze – zachowali staropolski sposób prowadzenia działań militarnych. Z pewnym powodzeniem był on jeszcze stosowany podczas wielkiej wojny północnej, toczącej się na ziemiach Rzeczypospolitej w latach 1701–1712, oraz podczas konfederacji tarnogrodzkiej w latach 1715–1716. W pierwszym z tych konfliktów przeciwnikiem były szwedzkie wojska Karola XII oraz siły jego polskich stronników, a w drugim wojska saskie króla Augusta II, przeciw któremu wystąpiła szlachta wraz z wojskiem koronnym i litewskim. Okazało się wówczas, że partie i dywizje konne w skali operacyjnej są w stanie wymanewrować przeciwnika działającego zgodnie z zachodnioeuropejską sztuką wojenną, opanować słabo bronione punkty strategiczne, a następnie oczyścić teren z mniejszych oddziałów. Jednakże w skali taktycznej kawaleria wspierana przez nieliczną piechotę lub spieszoną dragonię nie mogła już pokonać w walnej bitwie przeciwnika dysponującego armią opartą przede wszystkim na zdyscyplinowanej piechocie i walczącą zgodnie z taktyką broni połączonych¹¹. Upadek staropolskiej sztuki

⁹ Skuteczność owej strategii udowodniły kampanie hetmana Stanisława Koniecpolskiego przeciwko armii Gustawa II Adolfa na terenie Prus Królewskich w latach 1626–1629, Stefana Czarnieckiego i Jerzego Lubomirskiego przeciwko armii Karola X Gustawa na terenie Wielkopolski oraz Wincentego Gosiewskiego na terenie Prus Książęcych w 1656 r. Zob.: T. Nowak, *Kampania wielkopolska Czarnieckiego i Lubomirskiego w 1656 r.*, „Rocznik Gdański” 1938, t. 11, s. 57–155; M. Kukiel, op. cit., s. 90–92, 121; W. Majewski, *Wojny polsko-szwedzkie...*, op. cit., s. 211–213; P. Skworoda, op. cit., s. 91–92. Szerzej na temat strategii działań pośrednich zob.: B.H. Liddell Hart, *Strategia. Działania pośrednie*, Warszawa 1959.

¹⁰ L. Podhorecki, *Bitwa pod Warką (7 IV 1656)*, SMHW 1956, t. 2, s. 300–323; J. Teodorczyk, *Wyprawa zimowa Stefana Czarnieckiego w 1656 r. Bitwa pod Gołębim (18 II 1656 r.)*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka 1655–1660*, Warszawa 1973, s. 259–295; P. Skworoda, op. cit., s. 90–92. Szerzej na temat staropolskiej sztuki wojennej zob.: O. Laskowski, *Odrębność staropolskiej sztuki wojennej*, Warszawa 1935.

¹¹ Należy przy tym zaprzeczyć opinii o kryzysie moralnym – „utracie ducha” przez wojsko polskie po niepowodzeniach kampanii mołdawskich z lat 1685–1691, a także „kompleksowi szwedzkiemu” z lat 1702–1712. Zob.: J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej (1700–1717)*, Warszawa 1956, s. 230–231, 288–289, 419; M. Trąbski, *Pułki przedniej*

wojennej nastąpił ostatecznie w latach dwudziestych XVIII w., co potwierdziło się w czasie wojny o sukcesję polską w latach 1733–1735, kiedy to zarówno wojsko regularne, jak i siły zmobilizowane przez konfederatów dzikowskich dla obrony króla Stanisława Leszczyńskiego ponosiły sromotne porażki¹².

W czasie konfederacji barskiej jej dowódcy nadal hołdowali staropolskiemu sposobowi prowadzenia walki, w modelu wypracowanym w jego schyłkowej fazie (II poł. XVII i pocz. XVIII w.). Wynikało to z kilku powodów. Po pierwsze, dowódcom konfederackim brakowało doświadczenia, gdyż w większość nie służyli oni wcześniej w armii, a mający doświadczenie wojskowe wynieśli je zazwyczaj z oddziałów autoramentu polskiego lub konnych formacji armii sąsiednich (głównie saskiej lub pruskiej). Po drugie, wiązało się to z siłami, jakimi dysponowali konfederaci. Były to w przeważającej większości konne oddziały formowane w momencie rozpoczęcia walk lub opanowania danego terenu przez konfederatów. Łatwo można było je zaimprovizować z ochotników, czyli spośród szlachty przybywającej pod chorągwie z pocztowymi, na własnych koniach i z własną bronią¹³. Wspierały je z różnym skutkiem oddziały regularne: chorągwie komputowe wojska koronnego, pułki tatarskie wojska litewskiego czy re-

straży wojska koronnego 1764–1794, Zabrze – Tarnowskie Góry 2012, s. 16–21, 23; Ł. Pabich, *Bitwa pod Koniecpolem 21 listopada 1708*, Zabrze – Tarnowskie Góry 2014, s. 36–37, 60–61, 69, 139, 141–142. Trzeba jednak dodać, że bitwy, w których jazda próbowała samodzielnie pokonać korpus broni połączonych, zazwyczaj kończyły się jej porażką. Tak było m.in. pod Pońcem (7 XI 1704 r.), gdzie Karol XII na czele ok. 7000 żołnierzy szwedzkiej kawalerii zaatakował korpus saski gen. Johanna von Schulenburga złożony z ok. 4500 żołnierzy piechoty i 1000 jazdy. Król szwedzki, odnoszący wcześniej same sukcesy, poniósł wówczas porażkę, tracąc wielu żołnierzy. Zob.: K. Jarochoński, *Z czasów saskich, spraw wewnętrznych, polityki i wojny*, Poznań 1886, s. 351–356; D. Płowy, *Poniec 7 XI 1704. Kampania jesienna Karola XII*, Zabrze – Tarnowskie Góry 2013, s. 60–94; A. Querengässer, S. Lunyakov, *Die Armee Augusts des Starken im Nordischen Krieg*. Seria: Heere & Waffen, Bd. 21, s. 38, 40.

¹² K. Olejnik, *Dzieje oręża polskiego*, Toruń 2004, s. 106–107. Najlepiej to widać na przykładzie bitwy pod Wyszczynem na Kaszubach (20 III 1734 r.). Zob.: T. Ciesielski, *W obronie Gdańska – działania wojsk polskich na Pomorzu i Kujawach 1733–1734*, „Studia Historyczno-Wojskowe”, t. 2 (za rok 2007), Zabrze 2008, s. 178–195. Kryzys polskiej wojskowości w XVIII w. związany był m.in. z niewłaściwą polityką kadrową, tj. powierzaniem magnatom komendy nad oddziałami, co powodowało wprowadzenie podziału kadry oficerskiej (dowódczej), na zawodową i tytularną. Zob.: M. Nagielski, *Staropolska sztuka wojenna na tle przemian w zachodnioeuropejskiej wojskowości w XVII wieku*, [w:] *Modernizacja struktur władzy w warunkach opóźnienia. Europa Środkowa i Wschodnia na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, red. M. Dygo, S. Gawlas, H. Grała, Warszawa 1999, s. 216. Natomiast o stopniu wyszkolenia ówczesnej polskiej jazdy najlepiej świadczy niniejszy cytat z epoki – „maniera polska nie jest uszykować się w liniach, ale hurmem napadać, uda się to dobrze, nie uda to nazad”. Cyt. za: T. Ciesielski, *Niezrealizowany projekt zmodernizowania jazdy autoramentu narodowego z drugiej połowy lat trzydziestych XVIII w.*, [w:] *Z badań nad Rzeczypospolitą w czasach nowożytnych*, pod red. K. Matwijowskiego, „Prace Historyczne”, t. 31, Wrocław 2001, s. 111.

¹³ W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. 2, Warszawa 1991, s. 843. Trafnie to ujął Wiesław Majewski – „oficerami konfederatów byli wczorajsi hreczkosieje, a żołnierzami wczorajsi forysie”. Zob.: J. Majewski, *Sztuka wojenna powstania kościuszkowskiego...*, s. 265–226.

gimenty dragonii koronnej i litewskiej, zagarnięte lub dobrowolnie przyłączone do konfederatów, oraz milicje prywatne magnatów składające się z chorągwi i szwadronów: ułanów, bośniaków, huzarów, kompanii dragonów i rajtarów czy sotni kozaków¹⁴. Piechota w oddziałach konfederackich była w większości wypadków nieliczna, podobnie jak artyleria. Zazwyczaj używano tych dwóch rodzajów broni do obrony twierdz lub ufortyfikowanych obozów. Brały one jednak też udział w działaniach polowych, gdzie wspierały siły główne złożone z kawalerii. Zazwyczaj jednak w momencie porażki piechota i artyleria konfederacka ulegały zniszczeniu, ze względu na mniejszą mobilność, w odróżnieniu od formacji konnych, które po rozproszeniu zbierały się ponownie, często nie ponosząc istotnych strat¹⁵.

Siły konfederatów składały się z autonomicznych dywizji i partii, liczących od kilkuset do kilku tysięcy żołnierzy, których dowódcy rzadko kiedy ze sobą współpracowali, a za to często rywalizowali. Polem rywalizacji było opanowanie obszaru, z którego można było czerpać zaopatrzenie i ściągać podatki. Najczęściej ograniczali się też do pustoszenia królewszczyzn, unikając starć z wojskami rosyjskimi i królewskimi. Wielu z tych dowódców nie było po prostu w stanie podjąć z nimi walki. Jeżeli już do niej dochodziło, albo ograniczali się do ostrzału przeciwnika z karabinków, po czym zarządzali odwrót, albo rzucali kawalerię do frontalnego ataku, co kończyło się jej porażką oraz czasowym rozproszeniem żołnierzy. Należy podkreślić, że wobec przewagi wojsk rosyjskich pod względem organizacji, uzbrojenia i wyszkolenia, konfederaci barscy zmuszeni byli stosować strategię wojny partyzanckiej („szarpanej”), unikając większych starć, a za to ciągle niepokojąc odosobnione komendy, licząc na zwycięstwo Turcji (w toczącej się wówczas wojnie rosyjsko-tureckiej) lub włączenie się do konfliktu Francji¹⁶.

W czasie konfederacji pojawiło się jednak kilku dowódców potrafiących wykorzystać podległe sobie oddziały do skuteczniejszej walki z nieprzyjacielem.

¹⁴ W. Majewski, *Bar powstaniem narodowym. Konfederacja barska na Ukrainie i Białorusi*, [w:] *Ostatnie lata I Rzeczypospolitej*, pod red. T. Rawskiego, Łowicz 1996, s. 82–83.

¹⁵ *Wodzowie i wojsko według relacji Dumourieza z d. 30 kwietnia 1771 r.*, [w:] *Konfederacja barska. Wybór tekstów*, wstępem i objaśnieniami zaopatrzył W. Konopczyński, Kraków 1928, s. 113–115; W. Konopczyński, *Konfederacja...*, t. 2, s. 843–845.

¹⁶ *Konfederacja barska. Wybór tekstów*, s. 24, 43, 47; W. Konopczyński, *Konfederacja...*, t. 2, s. 849. Teoretycznej podstawy do tego typu działań mogła dostarczyć instrukcja Mihálya Lajosa Jeney [Louis Michel de Jeney], oficera armii austriackiej, francuskiej i pruskiej, który w czasie wojny siedmioletniej dowodził freikorpusem przeznaczonym do działań „partyzanckich”. Zob.: L.M. de Jeney, *Partyzant, czyli sztuka prowadzenia pomyślnie wojny podjazdowej, według zwyczaju wieku teraźniejszego. Z przydatkiem ułożonych plant, ułatwiających pojęcie, dyspozycje, y wszystkie potrzebne obroty wojsk letkich w odprawianiu marszów, czynieniu zasadzek, ataków, y reysterady, jako y z sposobami łatwemi leczenia zdarzających się przypadków y chorób pod czas Kampanii tak ludziom iako y koniom, przez ... sławnego Indzeniera y Kapitana Wojsk Francuzkich, wydany, a teraz na polski język przetłumaczony*, Supraśl 1770.

Byli to: Józef Sawa-Caliński, Józef Zareba i Kazimierz Pułaski. Co prawda, unikali oni starcia z głównymi siłami rosyjskimi, ale za to szukali walki z odosobnionymi komendami i słabszymi korpusami.

Kazimierz Pułaski urodził się 6 marca 1745 r. w Warszawie, w dworku należącym do Pułaskich, a ochrzczony został 14 marca tego roku, w kościele pw. św. Krzyża w Warszawie¹⁷. Jego rodzicami byli starosta warecki Józef Pułaski i podczaszanka łomżyńska Marianna Zielińska, a rodzicami chrzestnymi (co ciekawe w kontekście późniejszej jego działalności) byli: wojewoda mazowiecki Stanisław Poniatowski i wojewodzianka ruska Maria Zofia ks. Czartoryska, kasztelan czerski Kazimierz Rudziński i podkanclerzyna litewska Eleonora Monika z Waldsteinów ks. Czartoryska oraz podkomorzy łomżyński Tomasz Zieliński i wojewodzianka mazowiecka Ludwika Maria Poniatowska¹⁸. Dzieciństwo Kazimierz Pułaski spędził w Winiarach pod Warką. Co do jego edukacji brak jest informacji pewnych, w związku z czym można opierać się jedynie na przypuszczeniach. Według Władysława Konopczyńskiego początkowo uczył się w szkole parafialnej w Warce, a następnie w szkole księży teatynów w Warszawie¹⁹. Autor ten podaje również, że w 1762 r. Pułaski został paziem księcia kurlandzkiego Karola Krystiana Wettyna, przy którym przebywać miał w czasie sześciomiesięcznej blokady zamku w Mitawie (grudzień 1762 – maj 1763 r.) prowadzonej przez wojska rosyjskie. Jednakże zdaniem Janusza Roszka, ani nie był paziem, ani nie przebywał w stolicy Kurlandii przez tak długi czas, a jedynie przez niecały tydzień²⁰. Kazimierz Pułaski prawdopodobnie brał za to udział

¹⁷ J. Pinkowski, *Szczątki Kazimierza Pułaskiego w Savannah. Dowody fizyczne*, s. 81–82, [w:] *40 lat Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce. Bohater, historia i perspektywy rozwoju. Materiały z polsko-amerykańskiego sympozjum w Warce-Winiarach, 13–16 października 2007*, pod red. I. Stefański, Warka 2007, s. 347. W starszych opracowaniach podawane były inne daty i miejsce urodzenia – 4 marca 1746 lub 1747 r. w Winiarach koło Warki. Zob.: W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski. Życiorys*, Kraków 1931, s. 9; J. Roszko, *Ostatni rycerz Europy*, Katowice 1983, s. 13; W. Szczygielski, *Kazimierz Pułaski herbu Ślepowron (1746–1779)*, Polski Słownik Biograficzny, t. 29, Wrocław 1986, s. 386; A. Wasiak, *Działalność Kazimierza Pułaskiego w Częstochowie*, „Almanach Częstochowy” 1993, cz. 1, s. 3.

¹⁸ S. Górczyński, *Pułascy herbu Ślepowron*, [w:] *Kazimierz Pułaski w polskiej i amerykańskiej świadomości. Materiały z polsko-amerykańskiej konferencji naukowej w Warce-Winiarach 8–10 października 1997 r.*, pod red. J. Maciejewskiego, E. Bem-Wiśniewskiej, J. Wójcickiego, Warszawa 1998, s. 6.

¹⁹ Wacław Szczygielski zanegował możliwość uczęszczania Kazimierza Pułaskiego do szkoły parafialnej w Warce, gdyż nie ma źródeł świadczących, aby taka szkoła tam funkcjonowała. Z kolei Janusz Roszko podał w wątpliwość uczęszczanie starościca wareckiego do konwiktów teatynów, ponieważ „raczej nie brylował [on] wyszukaną konwersacją po salonach, [a] w dodatku zawsze [miał] pewne trudności z językami obcymi”, teatyni zaś uczyli właśnie oglądy towarzyskiej i języków obcych. Zob.: W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 9. Por. J. Roszko, op. cit., s. 26; W. Szczygielski, *Kazimierz Pułaski...*, s. 386.

²⁰ W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 9–15; W. Szczygielski, *Kazimierz Pułaski...*, s. 386. Por. J. Roszko, op. cit., s. 30–33.

w demonstracji zbrojnej stronnictwa republikanów przeciw planom koronacyjnym „Familii” w 1764 r.²¹ Są to w zasadzie jedyne w miarę pewne informacje o militarnych doświadczeniach starościca wareckiego vel starosty zazulińskiego przed wybuchem konfederacji barskiej.

Po zawiązaniu konfederacji w Barze (29 lutego 1768 r.) Kazimierz Pułaski przystąpił do niej niezwłocznie, gdyż jednym z jej organizatorów był jego ojciec. Prawdopodobnie 20 kwietnia stoczył pierwszą, a co najważniejsze, zwycięską potyczkę pod folwarkiem Pohorełe, a 23 kwietnia obronił Starokonstantynów atakowany przez kilka godzin przez Rosjan. W maju bronił Chmielnika, skąd wycofał się na rozkaz ojca do Winnicy, a następnie zajął Berdyczów. Przez 2 tygodnie (31 maja–13 czerwca 1768 r.) bronił się w murach twierdzy klasztornej przed przeważającymi siłami gen. Piotra Nikityczyna Kreczetnikowa, aby ostatecznie skapitulować wobec braku amunicji i nadziei na odsiecz. Pomimo podpisanego recesu po kilku tygodniach ponownie włączył się do walki, dokonując wypadów partyzanckich z Mołdawii na teren województwa podolskiego i ruskiego. Pod koniec grudnia zajął niewielką, częściowo zrujnowaną, fortecję pograniczną Okopy Świętej Trójcy, która stała się dogodną bazą wypadową. W dniu 8 marca został tam obleżony przez Rosjan, ale udało mu się odeprzeć wszystkie ataki, po czym w nocy wyprowadził swoich żołnierzy z Okopów i przeprowił się na drugi brzeg Dniestru, na teren Mołdawii²². Jednakże już na początku kwietnia znajdował się z powrotem na terenie Rzeczypospolitej, w obozie ks. Jerzego Marcina Lubomirskiego w Barwinku. Prowadził stamtąd wypadu w głąb ziemi sanockiej, m.in. 5 kwietnia stoczył zwycięską potyczkę pod Jaśliskami²³. W połowie maja połączył się z bratem Franciszkiem w Samborze, aby razem z nim, na czele ok. 700 ludzi (w tym 100 Turków), ruszyć na Przemyśl, a później na Lwów²⁴.

Zatrzymajmy się na chwilę w celu omówienia sił, jakimi dysponował Kazimierz Pułaski w latach 1769–1772. Dywizja, którą wówczas komenderował, liczyła zazwyczaj od 2000 do 4000 żołnierzy. W większości były to oczywiście oddziały konne – huzarzy, dragoni, ułani i bośniacy oraz jazda autoramentu narodowego. W pierwszym okresie wojny barskiej (1768–1769) miał on do dyspozycji oddziały zorganizowane zapewne jeszcze systemem zaciągu towarzyskiego oraz kozaków z milicji prywatnych²⁵. Jednakże już w czasie działań na Litwie latem 1769 r. w źródłach pojawiają się informacje o oddziale huzarów, stano-

²¹ J. Roszko, op. cit., s. 35–37.

²² W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 19–73; W. Szczygielski, *Kazimierz Pułaski...*, s. 386–387.

²³ S. Lubomirski, *Pamiętniki*, oprac. W. Konopczyński, Lwów 1925, s. 57.

²⁴ W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 75–80, 85–87; W. Szczygielski, *Kazimierz Pułaski...*, s. 387; W. Majewski, *Bar...*, s. 83.

²⁵ J. Kitowicz, *Pamiętniki czyli Historia polska*, oprac. P. Matuszewska, Warszawa 1971, s. 190; W. Majewski, *Bar...*, s. 83.

wiąącym podstawę dywizji starościca wareckiego²⁶. Po stratach poniesionych jesienią od 1 lutego 1770 r. formował on pułk huzarów, zgodnie z listem przypowiadnym wydanym mu przez Generalność Konfederacji Barskiej (miał on liczyć 1000 żołnierzy), który we wrześniu tego roku liczył ok. 500, a w kwietniu 1771 r. – 600 żołnierzy. Była to najpewniejsza część jego dywizji. Można też uznać huzarów za ulubioną formację marszałka łomżyńskiego²⁷.

Pod względem wartości bojowej jedną z najlepszych jednostek, którymi dowodził Pułaski, był Regiment Gwardii Konnej Koronnej. Lejbdragoni zostali zagarnięci przez niego 1 września 1770 r., w czasie ataku na krakowski Kazimierz. Spośród 211 jeńców niemal wszyscy zgodzili się służyć pod rozkazami marszałka łomżyńskiego, w tym jeden oficer – por. Czyżewski. Przypuszczalnie Pułaski starał się zwiększyć liczebność również tego oddziału, gdyż w kwietniu 1771 r. płk Charles François Dumouriez oceniał jego siłę na 300 żołnierzy²⁸. Poza tym wcześniej, latem 1769 r. na Litwie, w składzie dywizji Pułaskiego znajdowały się komendy dwóch regimentów konnych – Buławy Wielkiej i Buławy Polnej Litewskiej, nie wiadomo jednak w jakiej sile. Warto przypomnieć, że dragoni mogli być wykorzystywani również jako piechota, ze względu na posiadane uzbrojenie i wyszkolenie, co czyniło z nich formację uniwersalną.

Ułani w dywizji marszałka łomżyńskiego znajdowali się w latach 1769–1772. Najpierw na Litwie (1769 r.) były to dwa pułki tatarskie – Józefa Bielaka i Aleksandra Mustafy Koryckiego. Pierwszy z nich mógł liczyć do 414, a drugi do 342 oficerów i żołnierzy²⁹, dobrze wyszkolonych, gdyż wcześniej większość z nich walczyła w wojnie siedmioletniej w składzie sasko-austriackiego korpusu. Po „kampanii litewskiej” ok. 100 Tatarów pozostało przy Pułaskim, uczestnicząc w jego kolejnych działaniach³⁰. W składzie dywizji Pułaskiego znajdowało się też ok. 50 bośniaków (nazwa lekkiej jazdy w typie ułanów), którzy wzmacniali komponent jazdy uzbrojonej w broń drzewcową. Bośniaków odbito na krakowskim Kazimierzu 1 września 1770 r. – było ich wówczas kilkudziesięciu³¹.

²⁶ *Diaryusz z Stonima a die 9-VII*, „Kurier Wileński” 1929, nr 238, s. 2–3; *Raport DREWITZA do Weymarna*, [w:] *Materiały do dziejów wojny konfederackiej 1768–1772*, oprac. W. Konopczyński, Kraków 1931, s. 16–18.

²⁷ *Wodzowie i wojsko według relacji Dumourieza...*, s. 114; W. Konopczyński, *Konfederacja barska...*, t. 2, s. 843; idem, *Kazimierz Pułaski...*, s. 130–131.

²⁸ *Wodzowie i wojsko według relacji Dumourieza...*, s. 114; J. Kitowicz, op. cit., s. 255; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 156–158. Regiment Gwardii Konnej Koronnej był traktowany przez króla jako jednostka wzorcowa, „stając się regimentem gardekorów, przez wybór ludzi, piękność koni oraz wspaniałość uniformów”. Zob.: S. Lubomirski, *Pod władzą księcia Repnina. Ułamki pamiętników i dzienników historycznych (1764–1768)*, oprac. J. Łojek, Warszawa 1971, s. 101.

²⁹ Dane liczbowe na 1766 r. – zob.: M. Махыня, *Войска Вялікага Княства Літоўскага ў пачатковы ерыяд дзеянняў Вайсковай Камісіі Вялікага Княства Літоўскага*, „Arche. Гарадзенскі міленіум” 2011, № 6 (105), с. 289, 291.

³⁰ *Raport DREWITZA do Weymarna...*, s. 17–18; *Wodzowie i wojsko według relacji Dumourieza...*, s. 114.

³¹ *Wodzowie i wojsko według relacji Dumourieza...*, s. 114; W. Konopczyński, *Konfederacja barska...*, t. 2, s. 843; idem, *Kazimierz Pułaski...*, s. 157.

Poza tym pod komendą Pułaskiego w latach 1771–1772 znajdowało się ok. 3000 jazdy, którą francuski doradca wojskowy przy Generalności Konfederacji Barskiej określał jako oddziały nieregularne, często tylko pod nominalnym dowództwem marszałka łomżyńskiego³².

Piechota w dywizji Pułaskiego w działaniach polowych występowała w miarę możliwości jej pozyskania. W lipcu 1769 r. zagarnął on w Słonimie Regiment Piechoty Buławy Polnej Litewskiej (cztery kompanie, maks. 270 żołnierzy³³). W wrześniu miał pod Orzechowem ponad 100 piechurów „regimentu pińskiego”. Rok później pod Poznaniem tylko „garstkę” piechoty. Za to na koncentrację oddziałów konfederackich, zarządzoną przez Dumourieza w maju 1771 r., marszałek łomżyński wyprowadził z twierdzy jasnogórskiej 400 żołnierzy. Miał też piechotę 13 czerwca pod Zamościem, chociaż raczej nie „jasnogórską”, ale zapewne z oddziału konfederackiego działającego na Podgórzu, przy czym nie wiadomo w jakiej sile³⁴.

Pułaski w działaniach polowych używał też niemal zawsze artylerii, przy czym poza liczbą dział (przede wszystkim armat) niewiele możemy powiedzieć więcej. W działaniach na Litwie latem 1769 r. dysponował 18 działami (w większości zapewne zagarniętymi w Wołczyńce i Słonimie), a we wrześniu co najmniej 3 armatami 3-funtowymi. Następnie w październiku 1770 r. pod Poznaniem miał 2 armaty, w maju 1771 r. wyprowadził z Jasnej Góry pod Siewierz 18 dział, ale w rajd na Zamość w czerwcu zabrał prawdopodobnie tylko 2 armaty³⁵.

W skali operacyjnej działania prowadzone przez Kazimierza Pułaskiego były ze wszech miar ofensywne. Wykorzystując jako bazę operacyjną twierdzę lub teren wcześniej opanowany, podejmował akcje mające na celu przeniesienie walk na dalekie zaplecze „wroga”, czyli nieobjęte konfederacją województwa Rzeczypospolitej. Pierwszym przykładem tego typu rajdu były działania, jakie podjął Pułaski w maju 1769 r. spod Sambora na Przemyśl i Lwów. Miały one na celu wznowienie walk w Małopolsce oraz opanowanie stolicy województwa ruskiego – ważnej z punktu widzenia strategicznego i ekonomicznego. Lwowa jednak nie zdobyto, ze względu na twardą obronę, którą kierował rojalista płk Felicjan Korytowski (1–2 czerwca 1769)³⁶. Po tym niepowodzeniu Pułaski przeniósł się ze swoim oddziałem w lubelskie.

³² *Wodzowie i wojsko według relacji Dumourieza...*, s. 114.

³³ Dane liczbowe na 1766 r. – zob.: M. Махыня, op. cit., s. 309–311.

³⁴ *Ofensywa Dumourieza i porażka pod Lanckoroną według pamiętników Dumourieza*, [w:] *Konfederacja barska. Wybór tekstów...*, s. 134; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 101, 115–116, 179, 243, 252.

³⁵ *Ofensywa Dumourieza i porażka pod Lanckoroną...*, s. 134–135; *Raport Drowitz do Weymarna...*, s. 16; A. Петров, *Война России съ Турціей и польскими конфедератами съ 1769–1774 годъ*, т. 1: *годъ 1769*, Санктпетербургъ 1866, s. 250; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 179; idem, *Konfederacja barska...*, t. 2, s. 844.

³⁶ A. Петров, op. cit., т. 1, с. 171–172; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 77, 88–91; W. Szczygielski, *Kazimierz Pułaski...*, s. 387; J. Majewski, *Sztuka wojenna powstania kościuszkowskiego...*, s. 268; idem, *Bar...*, op. cit., s. 84.

Był to wstęp do dużo ambitniejszego przedsięwzięcia, jakim była wyprawa na Litwę. Jej opanowanie przez konfederatów mogło odciąć wojska rosyjskie walczące w centralnej Polsce od ich podstawy operacyjnej znajdującej się w guberniach północnych. Przestałyby wówczas docierać „nad Wisłę” posiłki i zaopatrzenie (broń i amunicja), a tym samym znajdującym się tam korpusom groziłoby stopniowe osłabienie ich zdolności bojowej. Rajd rozpoczął się w czerwcu 1769 r. w Puławach, skąd przez Brześć Litewski Pułaski wkroczył na ziemie Wielkiego Księstwa na czele ok. 600 ludzi, kierując się na Grodno, a następnie na Słonim. Wcześniej jednak zatrzymał się na kilka dni w Terespolu, skąd rozesłał szeroko podjazdy, które pozwoliły mu na szybkie powiększenie potencjału bojowego dywizji. Zagarnęły one mianowicie: 2 pułki tatarskie (Bielaka i Koryckiego), komendy z regimentów konnych (dragońskich) Buławy Wielkiej i Polnej Litewskiej, w Wołczyń 7 armat z amunicją ks. Michała Czartoryskiego, w Białej konie ze stajni ks. Karola Radziwiłła, a w samym Terespolu przechwycono 60 ludzi z milicji prywatnej Jerzego Fleminga i umundurowanie dla kolejnych 300. Poza tym prowadzono tam rekrutację do oddziałów, organizowano polityczne zaplecze konfederacji na tych terenach (Franciszek Pułaski) oraz zbierano kontrybucję z ekonomii królewskich i dóbr należących do „Familii”³⁷.

Rajd Pułaskiego na Litwę spowodował ewakuację garnizonów rosyjskich z Wielkopolski, których żołnierze ściągnięci zostali pod Warszawę, a dotychczasowy rosyjski garnizon stolicy wyprawiono w celu stłumienia konfederacji w Wielkim Księstwie. Była to m.in. grupa płk. hr. Wachtmeistersa i płk. Knorringa, licząca łącznie 1200 żołnierzy i 4 armaty³⁸. Dzięki temu konfederacja opanowała z powrotem Wielkopolskę i zyskała czas na okrzepnięcie oraz zorganizowanie oddziałów liczących w lipcu 1769 r. już ok. 4000 ludzi³⁹. Przeciw Pułaskiemu ruszyły też komendy rosyjskie z Wołynia – ppłk. Iwana Grigoriewicza Drewicza (ok. 1000 żołnierzy), i z Grodzieńszczyzny – płk. Uszakowa (ok. 700 żołnierzy)⁴⁰. Jednakże próba osaczenia starościca wareckiego nie powiodła się Rosjanom, ze względu na dużą ruchliwość jego dywizji oraz taktyczne zwycięstwa odnoszone nad kolejnymi przeciwnikami.

Pułaski najpierw stoczył zwycięską bitwę pod Kukielkami 6 lipca (w połowie drogi między Białymstokiem a Wołkowyskami), a następnie szybkim marszem ruszył na wschód przez Wołkowyska do Słonima (9 lipca) – rezydencji

³⁷ *Détail des opérations militaires du comte Pulaski par le comte Zajączek*, [w:] *Materiały do dziejów wojny...*, s. 6; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 96–99; W. Szczygielski, *Kazimierz Pułaski...*, s. 387; J. Majewski, *Bar...*, s. 84. Odnośnie do Wołczyń – zob.: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 13, Warszawa 1893, s. 867.

³⁸ W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 99. Majewski błędnie pisze, że były to oddziały dowodzone przez „pułkowników Weymarna i Knorringa”. Zob.: J. Majewski, *Bar...*, s. 84.

³⁹ W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 99; W. Szczygielski, *Konfederacja barska w Wielkopolsce 1768–1770*, Warszawa 1970, s. 234–244.

⁴⁰ W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 99; J. Majewski, *Bar...*, s. 84.

hetmana wielkiego litewskiego Michała Ogińskiego. Zagarnął tam Regiment Pieszy Buławy Polnej Litewskiej, 9 (?) armat i 2 moździerze oraz amunicję, mundury, płótno, sukno i kontrybucję. Ponownie też osłaniał prace nad polityczną organizacją ruchu na opanowanym terenie. W związku z tym zdecydował się na trzydniowy postój, co doprowadziło do starcia z korpusem płk. Wachtmeistra. Bitwa miała miejsce 12 lipca na polach za Słonimem. Pułaski ponownie odniósł zwycięstwo, zmuszając Rosjan do odwrotu. Oderwawszy się od nieprzyjaciela, ruszył na wschód w kierunku Nieświeża. Liczył na przejęcie liczącej 800 ludzi milicji radziwiłłowskiej oraz na zyskanie bazy operacyjnej w twierdzy nieświejskiej. Pozwoliłoby mu to na kontynuowanie działań na Litwie. W marszu tym nie zapomniał o pozostawionym za plecami nieprzyjaciela, na którego zastawił zasadzkę w borach między Połonką a Myszą, zadając mu kolejne straty w potyczce stoczonyj 15 lipca. Ponieważ jednak cel wyprawy był nieosiągalny, wobec negatywnej postawy ks. Radziwiłła (co było zrozumiałe, wzięwszy pod uwagę, że w twierdzy stacjonował również rosyjski garnizon), Pułaski zdecydował się na odwrót. W pościg za nim ruszył wówczas ppłk Drewicz, któremu podporządkowano oddziały Wachmeistra i Uszakowa⁴¹.

Pomimo że Pułaski dysponował w tym momencie około 2500 żołnierzy⁴², nie zaryzykował generalnej konfrontacji z Drewiczem, mającym pod komendą łącznie około 3000 ludzi, lecz skierował się na Nowogródek, a następnie na Grodno. Ograniczał się do potyczek z jego awangardą złożoną z Kozaków, odnosząc drobne sukcesy pod Mołczadzią (16 lipca) i pod Dworcem (17 lipca). Przechodząc wzdłuż lewego brzegu Niemna, nieopodal Grodna Pułaski skierował się do Puszczy Augustowskiej⁴³, gdzie miał osłonić zawiązywanie konfederacji litewskiej pod marszałkiem Michałem Janem Pacem, starostą ziołowskim. Ponieważ po tym akcie odebrano Pułaskiemu pułki tatarskie oraz litewskie oddziały komputowe (przejął je regimentarz litewski Józef Sapieha), postanowił on powrócić na ziemię Korony. W Łomży 3 sierpnia został obrany marszałkiem tamtejszej konfederacji, nie pozostał jednak na pograniczu Mazowsza, Podlasia

⁴¹ *Détail des opérations militaires du comte Pulaski...*, s. 6; *Raport Drewitza do Weymarna*, [w:] *Materiały do dziejów wojny konfederackiej...*, s. 16; *Diaryusz z Słonima a die 9-VII*, „Kurier Wileński” 1929, nr 238, s. 2–3; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 100–107.

⁴² W. Majewski, *Bar...*, s. 86–87. Według Konopczyńskiego Pułaski miał wówczas prawie 4000 żołnierzy, ale Drewicz w raporcie oceniał jego siły na 2500. Biorąc pod uwagę, że Pułaski mógł dysponować maksymalnie 750 ułanami i 250 piechurami litewskim, trudno pozostałe siły oceniać na ok. 3000 ludzi – raczej było ich ok. 1500. Zob.: *Raport Drewitza do Weymarna...*, s. 16. Por. W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 103.

⁴³ Konopczyński pisał, że w czasie marszu zgrupowania konfederackiego wojska (oddziały Pułaskiego i Litwinów) wzdłuż lewego brzegu Niemna, przez Woszewice, Dereczyn, Piaski, Wołpę i Łunnę na Grodno, Pułaski „wpada jeszcze do Wołczyna po dalsze łupy”, po czym ponownie dołącza do głównych sił. Wydaje się jednak to raczej mało prawdopodobne, biorąc pod uwagę odległość pomiędzy powyższą marszrutą a Wołczynem, wynoszącą co najmniej 175 km. Zob.: W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 104.

i Prus Wschodnich, lecz wyruszył z powrotem na Lubelszczyznę. Celem jego było prawdopodobnie zajęcie twierdzy zamojskiej, którą ówczesny ordynat Jan Jakub Zamoyski jakoby obiecał wydać, w zamian za zapewnienie mu eskorty na Węgry lub Śląsk. Zamość mógł stać się doskonałą bazą operacyjną i schronieniem dla oddziałów konfederackich. Niestety, plany pokrzyżował Józef Bierzyński – samozwańczy marszałek związkowy, który odebrał Pułaskiemu większość oddziałów⁴⁴.

Efektem ponadpółrocznej działalności Pułaskiego było zawiązanie pod ochroną jego dywizji konfederacji: przemyskiej, ruskiej, brzeskiej, wołkowskiej, słonimskiej, grodzieńskiej i łomżyńskiej, a pośrednio także: lubelskiej, pińskiej, wołyńskiej, czernihowskiej, bełskiej i aż trzech podlaskich. Tym samym płomień konfederacji został rozpalony na dużym obszarze Rzeczypospolitej.

Pułaski kilkakrotnie w czasie wojny barskiej podejmował tego typu akcje. Najpierw jeszcze we wrześniu 1769 r. próbował ponownie wkroczyć na Litwę, aby odnowić zdławione przez Drowicza konfederacje. Tym razem jednak został szybko osaczony i zmuszony do odwrotu przez płk. Aleksandra Wasiljewicza Suworowa, w czasie którego poniósł klęskę pomiędzy Orzechowem a Włodawą (13 września 1769 r.)⁴⁵. Więcej szczęścia miał w kolejnych rajdach. Prowadził je już na krótszym dystansie, nie zawsze osiągając planowany cel, ale za to kończyły się one udanym powrotem do bazy operacyjnej, którą była twierdza jasnogórska. W październiku 1770 r. Pułaski wyprawił się do Wielkopolski, w maju 1771 r. na Zamość, a w październiku tego roku – pod Warszawę.

Pierwszy rajd miał na celu oczyszczenie Wielkopolski z oddziałów rosyjskich, w czym współdziałać miał z regimentarzem wielkopolskim Józefem Zaremby. Korzystając z okazji, 19 października Pułaski próbował opanować Poznań, ale brak umiejętności zdobywania nawet słabo ufortyfikowanego miasta oraz symboliczna wręcz liczba piechoty i artylerii w dywizji marszałka łomżyńskiego spowodowały, że zamiar się nie powiódł. W związku zaś z porażką części oddziałów wielkopolskich oraz uchYLENIEM się Zaremby od współpracy, Pułaski spod Poznania ruszył na Grodzisk (Wielkopolski) i Leszno, aby wzdłuż granicy śląskiej powrócić do twierdzy jasnogórskiej⁴⁶.

Z kolei druga wyprawa miała na celu opanowanie twierdzy zamojskiej, która stać się miała bazą operacyjną do dalszych działań. Pułaski poprowadził zgrupowanie liczące od 1500 do 2500 ludzi, z czego zdecydowana większość składała się z kawalerii – spod Siewierza wyprowadził 600 jazdy (w tym na pewno bośniaków) i 2 działa, resztę stanowiły siły przyprowadzone przez podporządkowanych mu dowódców z Podgórze i z południowego Mazowsza. Na terenie

⁴⁴ *Détail des opérations militaires du comte Pulaski...*, s. 7; *Raport Drowicza do Weymarna...*, s. 16–19; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 106–112.

⁴⁵ A. Петров, op. cit., t. 1, c. 247–250; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 113–117.

⁴⁶ W. Szczygielski, *Kazimierz Pułaski pod Poznaniem*, Poznań 1929, s. 6–11; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 175–181.

Rzeszowszczyzny stoczył Pułaski kilka zwycięskich potyczek, ale nie udało mu się podporządkować garnizonu zamojskiego, a w czasie pertraktacji jego żołnierze zostali zaskoczeni przez Suworowa. Pomimo porażki pod murami twierdzy marszałkowi łomżyńskiemu udało się oderwać od nieprzyjaciela i powrócić przez Podgórze do Częstochowy. Rajd ten w sposób zamierzony, czy też nie, odciągnął z powrotem w Lubelskie korpus Suworowa, dzięki czemu Pułaski uratował górskie fortece Dumourieza (Lanckoronę i Bobrek)⁴⁷.

Natomiast rajd z października 1771 r. był dywersją mającą odciągnąć siły rosyjskie spod Warszawy (na południe i zachód), w celu niedopuszczenia do ich wymarszu na Litwę, gdzie powstanie miał na nowo rozniecić hetman Ogiński. Przy okazji zamierzano zgromadzić zaopatrzenie dla twierdzy jasnogórskiej – żywność i furaz. Wypad ten umożliwił też przeprowadzenie próby porwania Stanisława Augusta, co skutkowało następnie oskarżeniem marszałka łomżyńskiego o współudział w „królobójstwie”⁴⁸.

Na wiosnę 1772 r. Pułaski planował rajd 4-tysięcznej grupy kawalerii na Wołyń, gdzie zamierzał pozyskać środki materialne (pieniądze) oraz żołnierzy (komputowych i z milicji prywatnych). Stamtąd zaś, w myśl jego planów, można było działać albo dalej na Kijowszczyznę i Pobereżę (dywersja na korzyść Turków), albo na Litwę (w celu wznowienia tam walki)⁴⁹. Do wyprawy tej jednak już nie doszło.

W 1772 r. Pułaski przeprowadził jeszcze kilka akcji kawaleryjskich, m.in. od 20 lutego do 1 marca przeciw oddziałom rosyjskim i królewskim oblegającym

⁴⁷ *Détail des opérations militaires du comte Pulaski...*, s. 9–10; Jan de Kober. *Opisanie zdarzonych w okolicy i w mieście samym Zamościu w czasie trwającej w kraju polskim Konfederacji Barskiej różnych wypadków w roku 1771-ym*, [w:] *Materiały do dziejów wojny konfederackiej...*, s. 120–124; *Wyciąg z raportów Suworowa do Weymarna*, [w:] *ibidem*, s. 128–129; [K. Pułaski], *Marsz Pułaskiego na Zamość. Raport P. do Generalności z d. 21 czerwca 1771 r.*, [w:] *Konfederacja barska. Wybór tekstów...*, s. 139–141; A. Петров, *op. cit.*, t. 3: *годъ 1771, Санктпетербургъ 1874*, c. 221, 226–228; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 248–253.

⁴⁸ *Deklaracja Dworu Wiedeńskiego z Wiednia do Generalności w Cieszynie będącej, Kopia listu Xcia Kaunitza do JW. Paca z Wiednia 30 9bris 1771 a*, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: BZNO), rkps Pawl. 194, Kopiariusz listów, pism publicystycznych i innych materiałów odnoszących się do spraw politycznych Polski z lat 1770–1771, k. 144v–145; *Détail des opérations militaires du comte Pulaski...*, s. 10; *Описание воинскихъ дѣйствій со вступленія генераль порутчика и кавалера Бибикова въ командование войскъ Ея Императорскаго Величества въ Литвѣ и въ Польшѣ находящихся*, [w:] *Materiały do dziejów wojny konfederackiej...*, s. 143–144; J. Kitowicz, *op. cit.*, s. 299–300; A. Петров, *op. cit.*, t. 3, c. 247, 261–264; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 284–287, 292. Co do udziału lub choćby wiedzy o planie porwania króla, opinie były i są podzielone. Sam Pułaski zaprzeczał swojemu udziałowi w tym przedsięwzięciu. Zob.: *Manifest Kazimierza Pułaskiego marszałka ziemi łomżyńskiej d. 18 Xbris 1771*, BZNO, rkps 194, k. 149; [A. Hulewicz], *Pamiętniczek A. Hulewicza konfederata barskiego*, oprac. K. Pułaski, „Niwa” 1886, z. 271, s. 467–468; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 288–297.

⁴⁹ *Projekt do udysponowania pięciu komendantów wojskiem Rzpltej skonfederowanej komenderujących, wrzesień r. 1771*, [w:] *Materiały do dziejów wojny konfederackiej...*, s. 133–134.

Wawel, a od połowy marca do 31 maja dowodził ostatnimi oddziałami konfederackimi ześrodkowanymi w obozie warownym pod twierdzą jasnogórską⁵⁰. Wiosną planował jeszcze opanowanie zamku Rzemień, aby stamtąd prowadzić działania na Podkarpaciu. Chciał też przejąć zwierzchnią władzę wojskową, mając pod swoją komendą większość ówczesnych żołnierzy konfederackich. Nic jednak z tych planów już nie wyszło⁵¹. W dniu 31 maja 1772 r. zdał komendę nad twierdzą jasnogórską Filipowi Radziwiłłowskiemu i Jakubowi Zielińskiemu, po czym potajemnie opuścił ziemie Rzeczypospolitej⁵².

Należy podkreślić, że Pułaski od początku wojny barskiej przykładał dużą rolę do posiadania twierdz. W pierwszej fazie konfederacji (1768) były one dla niego schronieniem i punktami oporu, które miały wiązać siły nieprzyjaciela i umożliwić tym samym zorganizowanie skutecznej odsieczy. Tak można oceniać obronę Starokonstantynowa (23 kwietnia 1768 r.), a przede wszystkim Beresteczka (31 maja–13 czerwca 1768 r.). Jednakże już na przełomie 1768 i 1769 r. zaczął wykorzystywać zajęte twierdze jako podstawę operacyjną do prowadzonych przez siebie działań. Pułaski starał się więc opanować jedną z nielicznych twierdz, jakie wówczas znajdowały się jeszcze na ziemiach Rzeczypospolitej. Pierwszą próbą było zajęcie Okopów Świętej Trójcy (grudzień 1768 r.), prowadził jednak stamtąd działania na niewielką skalę, a samej fortalicji nie był w stanie obronić przed atakiem wojsk rosyjskich (8 marca 1769 r.). Dopiero po zajęciu twierdzy jasnogórskiej marszałek łomżyński dysponował bazą operacyjną do akcji na szerszą skalę. Co więcej, wytrzymał tam kilkutygodniowe oblężenie i odparł formalny szturm, a zaangażowanie oddziałów rosyjskich pod Częstochową umożliwiło podjęcie działań przez konfederatów w okolicach Krakowa⁵³.

Działania Pułaskiego w skali operacyjnej miały na celu przeniesienie walki na teren nieobjęty konfederacją, pozyskanie siły i środków, zdobycie nowej bazy operacyjnej, a także wykazanie woli dalszej walki. Charakteryzowały je rozmach i elastyczność. Pułaski nie wahał się prowadzić swojej dywizji na znaczne odległości, a nie mogąc osiągnąć zakładanego celu, albo wyznaczał kolejny, albo wycofywał się do bazy operacyjnej, którą była twierdza lub ufortyfikowany obóz. Działania te można porównać do rajdów przeprowadzonych w czasie

⁵⁰ J. Kitowicz, op. cit., s. 309; W. Konopczyński, *Konfederacja...*, t. 2, s. 666; W. Kęder, „*Fortalium Marianum*” w *czasach konfederacji barskiej*, „*Studia Claromontana*” 1988, s. 230; A. Wasiak, *Miasto i klasztor wobec konfederacji barskiej*, [w:] *Częstochowa, dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego*, t. 1: *Okres staropolski*, red. F. Kiryk, Częstochowa 2002, s. 440.

⁵¹ W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 315.

⁵² J. Kitowicz, op. cit., s. 314–315; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 316; idem, *Konfederacja...*, t. 2, s. 666; W. Kęder, op. cit., s. 230–231; R.H. Bochenek, op. cit., s. 185.

⁵³ W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 158–159; W. Kęder, op. cit., s. 209–232; R.H. Bochenek, *Twierdza Jasna Góra*, Warszawa 1997, s. 177–178; A. Wasiak, *Działalność Kazimierza Pułaskiego w Częstochowie...*, op. cit., s. 6–22; M. Trąbski, *Diariusz oblężenia twierdzy jasnogórskiej w 1771 roku*, „*Częstochowskie Teki Historyczne*”, t. 4, pod red. N. Morawca, M. Trąbskiego, s. 183–193.

wielkiej wojny północnej przez Jerzego Aleksandra Lubomirskiego (wrzesień 1702) i Stanisława Chomentowskiego (wrzesień–październik 1705 r.)⁵⁴.

Przyjrzyjmy się teraz taktyce Pułaskiego. W bitwie pod Kukielkami (6 lipca 1769 r.) miał on do dyspozycji prawdopodobnie ok. 1200 jazdy (huzarów i ułanów), 100 piechurów (dragonów?) i 6 armat. Osłonił się rzeką, a jedyny dostęp do pola, na którym biwakowały jego oddziały, prowadził przez bagnisty wąwóz i groblę przechodzącą obok wioski. Dodatkowo w wiosce urządził zasadzkę, obsadzając ją piechotą (spieszonymi dragonami?). Ponieważ płk Uszakow nie zamierzał zaatakować przygotowanych do obrony Polaków, a ograniczył się tylko do ostrzału artyleryjskiego wioski, Pułaski przejął inicjatywę. Głównymi siłami obszedł zabudowania i zaatakował umocnione pozycje Uszakowa („Wagenburg” – tabor obronny?), czym przykuł jego uwagę. Jednocześnie na tyły Rosjan wyszedł pułk Bielaka, wzmocniony 2 armatami, zamykając im tym samym drogę odwrotu. W efekcie doszło do impasu – Pułaski nie miał możliwości zdobycia pozycji przeciwnika (jazda trzykrotnie została odparta ogniem karabinów i armat), Uszakow zaś obawiał się wyjść poza umocnienia (jego kawaleria w czasie walki przed umocnieniami poniosła porażkę). Ostatecznie więc uzgodniono, że Rosjanie dostaną wolną drogę do Grodna, ale pod warunkiem czasowego zaprzestania działań wojennych⁵⁵.

W bitwie pod Słonimem (12 lipca 1769 r.) Pułaski oddał bez walki miasto (nie mając środków do jego obrony) i wycofał się na wschodni brzeg Szczary, gdzie przyjął bitwę. Poza kawalerią (1200–1500 żołnierzy) miał do dyspozycji 4-kompanijny Regiment Pieszny Buławy Polnej Litewskiej z garnizonu słonimskiego (ok. 250 żołnierzy), 16 (?) armat i 2 moździerze. Stroną atakującą były wojska rosyjskie płk. Wachtmeistera, złożone prawdopodobnie z ok. 800 żołnierzy piechoty, 200 karabinierów i 200 kozaków z 4 armatami. Po opanowaniu z marszu Słonima kozacy próbowali przepłynąć się przez rzekę Szczarę w miejscu zerwanego mostu, ale powstrzymani zostali ogniem armaty i 30 żołnierzy piechoty litewskiej. Dopiero nadejście piechoty rosyjskiej z armatami zmusiło żołnierzy Pułaskiego do odwrotu. Po przepłynięciu żołnierzy na drugi brzeg rzeki Wachtmeister na prawym skrzydle ustawił Kozaków, na lewym karabinierów, a w centrum piechotę z armatami. Pułaski zapewne celowo oddał przeciwnikowi teren na rozwinięcie szyku po przekroczeniu rzeki, gdyż dzięki temu mógł go oskrzydlić. Lewe skrzydło konfederackich wojsk zajmowali huzarzy osłaniany przez redutę („okopy”), z piechotą i artylerią, na prawym skrzydle ukryci byli za lasami Tatarzy płk. Bielaka, a w centrum stała prawdopodobnie

⁵⁴ E. Otwinowski, *Pamiętnik do panowania Augusta II*, wyd. E. Raczyński, Poznań 1838, s. 45–46, 87; W.F. Rakowski, *Pamiętnik Wielkiej Wojny Północnej*, oprac. M. Nagielski, M. Wagner, Warszawa 2002, s. 33; J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej...*, s. 230–231, 288–289; J. Ronikier, *Hetman Adam Sieniawski i jego regimentarze. Studium z historii mentalności szlachty polskiej 1706–1725*, Kraków 1992, s. 172–174; Z. Anusik, *Karol XII*, Wrocław 2006, s. 98; M. Trąbski, *Pułki przedniej straży...*, s. 16, 18.

⁵⁵ W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 100; W. Majewski, *Bar...*, s. 85.

pozostała część piechoty z artylerią ubezpieczane przez jazdę. Starościc warecki nie przyjął też biernie ataku, lecz wyprowadził kontratak, najpierw na Kozaków, a następnie na karabinierów. Na obu skrzydłach odniósł sukces (Rosjanie stracili ok. 250 ludzi, ponad 100 koni oraz sztandar), nie zaatakował jednak piechoty. Według Konopczyńskiego sprzeciwili się temu „panowie Litwini”, możliwe jednak, że sam Pułaski uznał szarżę na piechotę za zbyt duże ryzyko, zwłaszcza że nie mógł liczyć na wsparcie piechoty litewskiej (w czasie bitwy zdezerterowała część żołnierzy – „lutrowie i kalwini”, a po bitwie aresztowany został pułkownik – dowódca regimentu). Poprzestał więc na zmuszeniu Rosjan do odwrotu, w czasie którego stracili oni 1 armatę (pozostawili uszkodzoną?)⁵⁶.

Inną stosowaną przez Pułaskiego taktyką było wciąganie przeciwnika w zasadzkę, zazwyczaj pod flankowe uderzenie kawalerii. Zastosował ją na mniejszą skalę w potyczce z płk. Wachtmaisterem między Połonką a Myszą (15 lipca 1768 r.), gdzie udało mu się zdobyć drugi sztandar rosyjski⁵⁷. Niestety, w bitwie pod Skaryszewem 31 października 1771 r. poniósł klęskę, w starciu z oddziałem mjr. Mojżesza Piotrowicza Langego. Powodem była prawdopodobnie zbyt długa droga, jaką musiała wycofywać się ariergarda, aby umożliwić atak pozostawionej w zasadzce kawalerii. W efekcie doszło do przełamania szyku konfederatów, a Pułaski stracił paruset ludzi i musiał cofnąć się z powrotem do Częstochowy, nie osiągnąwszy celu wyprawy⁵⁸.

Zdając sobie sprawę z pościgu silnej kolumny rosyjskiej, Pułaski starał się cofać przez jak najtrudniejszy teren, szukając osłony gęstych lasów, terenów podmokłych i rzek. Zatrzymując się na odpoczynek, wybierał pozycje za przeszkodą wodną, najczęściej rzeką, przejście przez nią zabezpieczał piechotą i artylerią, na skrzydłach mając kawalerię, a tabory uszykowane na kierunku dalszego odwrotu. W ten sposób dwukrotnie powstrzymał Drewicza pod Mołczadzią (16 lipca) i pod Dworcem (17 lipca)⁵⁹. Jednakże pod Orzechowem 13 września 1769 r. dał się zaskoczyć manewrowi płk. Suworowa, który przeprowadził piechotę na odcinku, gdzie trzeba było przejść przez 3 kolejne mosty. Po oderwaniu się od nieprzyjaciela, pół mili dalej Pułaski zajął nową pozycję, od frontu ubezpieczoną bagnem, za którym została ustawiona artyleria i piechota (ok. 100 żołnierzy „regimentu pińskiego”). Ponownie jednak Rosjanie obeszlili bokiem jego stanowiska – tym razem Kozacy starali się wyjść na tyły Polaków. Aby ratować

⁵⁶ *Diaryusz z Słonima...*, s. 2; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 102–103; W. Majewski, *Bar...*, s. 86.

⁵⁷ *Raport Drewitza do Weymarna*, s. 16–19; *Diaryusz z Słonima...*, s. 2–3; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 103. Według Majewskiego sztandar został zdobyty w potyczce pod Dworcem (17 lipca 1769). Zob.: W. Majewski, *Sztuka wojenna powstania kościuszkowskiego...*, s. 267; idem, *Bar...*, s. 86–87.

⁵⁸ *Opisanie воинскихъ дѣйствій...*, c. 143–144; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 286–287; W. Majewski, *Sztuka wojenna powstania kościuszkowskiego...*, s. 26.

⁵⁹ Zob.: *Raport Drewitza do Weymarna...*, s. 16–17. Por. W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 103; W. Majewski, *Bar...*, s. 87–88.

główne siły, Pułaski zdecydował się wówczas porzucić piechotę, artylerię i tabor, wyrывая się z pułapki z samą tylko kawalerią. Niestety, we Włodawie zmęczonych konfederatów zaatakowała kolumna ppłk. Karla Gustawa von Rönne, a na związanych walką uderzyli od tyłu karabinierzy Suworowa, co doprowadziło do klęski dywizji marszałka łomżyńskiego. W bitwie pomiędzy Orzechowem a Włodawą stracił on 500 zabitych (w tym brata Franciszka), 130 jeńców, całą artylerię i tabor z kancelarią. Udało mu się wyrwać z pułapki na czele ok. 200 ludzi, których poprowadził w kierunku Lublina⁶⁰.

Na koniec warto wspomnieć o amerykańskim (ostatnim) etapie kariery wojskowej Kazimierza Pułaskiego. Po upadku konfederacji barskiej, po krótkim pobycie w Turcji, gdzie zamierzał przyłączyć się do armii osmańskiej walczącej przeciwko Rosji, a następnie nieco dłuższym we Francji, udał się w czerwcu 1777 r. do walczących o niepodległość kolonii brytyjskich w Ameryce Północnej. W czasie pierwszego spotkania z naczelnym dowódcą wojska amerykańskich gen. Jerzym Waszyngtonem Pułaski zademonstrował swój kunszt jeździecki, a w czasie rozmowy starał się udowodnić przewagę kawalerii nad piechotą⁶¹. Po bitwie nad Brandywine (11 września 1777), gdzie na czele niewielkiego oddziału kawalerii osłonił odwrót Armii Kontynentalnej, otrzymał nominację na stopień generała brygady i stanowisko dowódcy kawalerii. Składała się ona wówczas tylko z czterech pułków lekkich dragonów, liczących łącznie ok. 700 żołnierzy. Dodatkowo siły te były rozproszone, gdyż pododdziały kawalerii były przydzielane do poszczególnych brygad piechoty, w celu prowadzenia na ich rzecz działań rozpoznawczych. Pułaski kilkakrotnie przedstawiał projekty zwiększenia liczebności kawalerii amerykańskiej, uzbrojenia jej w lance oraz postulował koncentrację oddziałów w celu ich skuteczniejszego wykorzystania. Ponieważ Kongres nie spełnił jego oczekiwań, a jednocześnie doszło do sporu na tle podległości służbowej z gen. Antonim Wayne, 28 lutego 1778 r. Pułaski złożył dymisję ze stanowiska dowódcy kawalerii⁶². Po kilku dniach otrzymał jednak zgodę na sformowanie mieszanego korpusu pod nazwą Konnego Legio-

⁶⁰ A. Перов, op. cit., t. 1, c. 249–250; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 115–117. Kitowicz błędnie umiejscawia te potyczki pod Myszą i Białymstokiem. Dodatkowo, według pamiętnikarza, w pierwszej nie tylko jeden z braci Pułaskich zginął (Franciszek), ale drugi (Andrzej) dostał się do niewoli. Co więcej, pod Białymstokiem hetman J.K. Branicki miał udostępnić Kazimierzowi Pułaskiemu swoje oddziały – przyboczne (chorągiew janczarów) i prywatne. Zob.: J. Kitowicz, op. cit., s. 188–189.

⁶¹ Z. Sułek, *Polacy w republikańskiej armii amerykańskiej podczas wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych 1775–1783*, [w:] *Polskie tradycje wojskowe*, t. 3, pod red. J.W. Dyskanta, Warszawa 1995, s. 25; A. Storożyński, *The Peasant Prince. Thaddeus Kosciuszko and the Age of Revolution*, NY 2009, s. 56; idem, *Kościuszko. Książę chłopów*, przełożył J. Mikos, Warszawa 2011, s. 75; L. Pastusiak, *Polacy w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych: Kościuszko, Pułaski i inni. Czy pierwszym Polakiem w Ameryce był uczestnik wyprawy Kolumba?*, Warszawa 2015, s. 96.

⁶² W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 374–383; Z. Sułek, op. cit., s. 26–29; L. Pastusiak, op. cit., s. 97–104. Pastusiak przesuwając dymisję na kwiecień 1778 r., co raczej jest błędem – zob.: ibidem, s. 104.

nu Pułaskiego (Pułaski Cavalry Legion), w skład którego miało wchodzić 68 lansjerów (ułanów) i 200 żołnierzy lekkiej piechoty. Jego przeznaczeniem było prowadzenie „wojny partyzanckiej”, czyli wypadów na tereny kontrolowane przez armię brytyjską. W sierpniu 1778 r. oddział liczył ok. 330 żołnierzy, zarówno amerykańskich, jak i cudzoziemców, a składał się z plutonu lansjerów, dwóch plutonów dragonów i trzech kompanii lekkiej piechoty (dysponował też 1 armatą)⁶³. Z powyższego widać, że na gruncie amerykańskim były marszałek łomżyński postanowił dostosować organizację dowodzonego przez siebie oddziału do realiów wojny toczonej przede wszystkim zgodnie z ówczesną europejską sztuką wojenną. Można dodać, że Legion przypominał swoją strukturą i przeznaczeniem freikorpusy znane z czasów wojny siedmioletniej.

Pułaski w czasie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych stoczył kilka potyczek, z których najistotniejsza dla omawianego tematu miała miejsce 11 maja 1779 r. pod Charleston. Jej celem było powstrzymanie marszu gen. Augustine’a Prevosta, który z 900 żołnierzami zmierzał w kierunku ówczesnej stolicy Karoliny Południowej. Pułaski dysponował 300 żołnierzami swojego Legionu oraz niewielkim oddziałem konnej milicji. Piechotę ukrył za wzniesieniem, a sam na czele kawalerii (ułanów, dragonów i milicji) wyruszył naprzeciw straży przedniej brytyjskiej kolumny. Zamierzał związać walką kawalerię przeciwnika, po czym cofając się pod jej naporem, wciągnąć Brytyjczyków pod flankowy ogień piechoty. Niestety, piechota prawdopodobnie za wcześnie wyszła z zasadki, co zniweczyło plan Pułaskiego. Amerykanie musieli rozpocząć ogólny odwrót, odpierając ataki przeważającej liczebnie kawalerii brytyjskiej. Pułaski, tak jak niejednokrotnie to bywało w czasie konfederacji, zaangażował się osobiście w walkę, staczając kilka pojedynków z dragonami przeciwnika. Ostatecznie jego oddział dotarł do Charleston, straciwszy od 30 do 40 zabitych oraz kilkudziesięciu rannych i wziętych do niewoli (część milicji zdezerterowała). Niemniej starcie to powstrzymało marsz gen. Prevosta, co umożliwiło przybycie do zagrożonego miasta 4-tysięcznego korpusu gen. Benjamina Lincolna, w konsekwencji czego Brytyjczycy się wycofali⁶⁴. Następnie 9 października Pułaski wziął udział w próbie zdobycia silnie ufortyfikowanego Savannah. W czasie szturm, powstrzymując odwrót francuskiej kolumny, cofającej się po nieudanym ataku, został śmiertelnie ranny kartaczem – zmarł 11 października 1779 r.⁶⁵

⁶³ W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 383–390; Z. Sułek, op. cit., s. 29–32; L. Pastusiak, op. cit., s. 104–110. Szerzej na temat Legionu Pułaskiego zob.: F.C. Kajencki, *Casimir Pulaski cavalry commander of the american revolution*, El Paso 2001; idem, *The Pulaski Legion in the American Revolution*, El Paso 2004.

⁶⁴ W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 390–391; J. Roszko, op. cit., s. 378–379; Z. Sułek, op. cit., s. 33; L. Pastusiak, op. cit., s. 110–112. Według Pastusiaka w czasie odwrotu oddziałów gen. Prevosta Pułaski na czele Legionu ścigał Brytyjczyków, „nękając ich podjazdami i atakami z zaskoczenia”. Jego łupem paść miał tabor i jeńcy. Zob.: L. Pastusiak, op. cit., s. 104.

⁶⁵ W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski...*, s. 392–396; W. Szczygielski, *Pułaski Kazimierz...*, s. 392; Z. Sułek, op. cit., s. 34–35; L. Pastusiak, op. cit., s. 114–116.

Jak widać na podstawie przytoczonych przykładów, Kazimierz Pułaski w działaniach polowych na szczeblu taktycznym starał się zawsze przyjmować bitwę na terenie, który zapewniał mu już na wstępie przewagę nad przeciwnikiem. Osłaniał się więc od frontu rzeką lub mokradłami, ale zawsze pamiętał, aby mieć otwarty teren za plecami na wypadek porażki i potrzeby szybkiego odwrotu. Jeżeli istniała taka możliwość, próbował zmusić przeciwnika do ataku przez różnego rodzaju cieśniny: most, groblę, jar czy wąwóz, przez co mógł skoncentrować na nim ogień swojej artylerii i nielicznej piechoty. W czasie konfederacji barskiej główny manewr i atak przeprowadzała jazda, rzucana na flankę szyku nieprzyjaciela, a piechota z artylerią angażowała uwagę nieprzyjaciela oraz zapewniała wsparcie kawalerii, torując jej ogniem drogę ataku. Nieco inny przebieg miała potyczka pod Charleston, gdzie kawaleria miała za zadanie związać przeciwnika walką, a następnie wciągnąć go w strefę rażenia ukrytej w zasadzce piechoty. W obu jednak schematach podstawą był manewr w wykonaniu kawalerii, z niezbędnym wsparciem w postaci ognia piechoty i artylerii. Tego typu bitwy były charakterystyczne dla staropolskiej sztuki wojennej w drugiej połowie XVII w. oraz w czasie wielkiej wojny północnej i konfederacji tarnogrodzkiej. Przytoczyć tutaj można bitwę z Tatarami pod Podhajcami w 1698 r. lub bratobójcze starcie przeciwników i zwolenników Stanisława Leszczyńskiego pod Koniecpolem w 1708 r.⁶⁶

Zastanawiające jest, gdzie Kazimierz Pułaski, mający w chwili zawiązania konfederacji barskiej tylko 23 lata, zdobył wiedzę i umiejętności pozwalające odnosić sukcesy w walce, zarówno w polu, jak i zza fortyfikacji, a także organizować oddziały i skutecznie je szkolić⁶⁷. Teatyni raczej nie uczyli przedmiotów militarnych. Może więc staroświecki uczył się do któregoś z kolegów jezuitów, gdyż zakon ten miał w tym czasie co najmniej dwóch profesorów wykładających teorię wojskową: o. Faustyna Grodzieckiego (w Kamieńcu Podolskim w latach 1758–1762) i o. Józefa Feliksa Rogalińskiego (w Poznaniu)⁶⁸. Co do wcześniejszej praktyki to trudno za taką uznać 5-dniowy pobyt w „obozie” księcia Karola Wettyna w Mitawie, czy udział w demonstracji zbrojnej przeciwników Familii pod Warszawą w 1764 r. Może ma więc rację Roszko, snując domysły o pobycie młodego Pułaskiego na dworze ks. Karola Radziwiłła (w związku z późniejszą dobrą współpracą z płk. Maciejem Szycem, byłym ofi-

⁶⁶ J. Wojtasik, *Podhajce 1698*, Warszawa 1990; L. Pabich, op. cit.

⁶⁷ Dla porównania – Józef Zaremba był o 12 lat starszy od Pułaskiego, przed konfederacją służył w wojsku saskim, a następnie w wojsku koronnym (w stopniu majora w regimencie dragonów). Tym samym nie ma kłopotów z wytłumaczeniem odnoszonych przez niego później sukcesów. Zob.: W. Szczygielski, *Kazimierz Pułaski pod Poznaniem...*, s. 4.

⁶⁸ Szerzej zob.: T.M. Nowak, *Problematyka wojskowa w wykładach jezuitów polskich: Oswalda Krügera (1633 r.) i Faustyna Grodzieckiego (1747 r.)*, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki” 1997, R. VI, z. 1; idem, „Prawidła całej sztuki wojennej” w ujęciu Józefa Rogalińskiego SJ z 1776 roku, [w:] *Wkład jezuitów do nauki i kultury w Rzeczypospolitej Obojga Narodów pod zaborami*, pod red. I. Stasiewicz-Jasiuk, Kraków – Warszawa 2004.

cerem radziwiłłowskim) – mógł on zapoznać się tam z funkcjonowaniem całkowicie zmilitaryzowanej milicji tego magnata⁶⁹. Pułaski mógł oczywiście nabyć też potrzebnych wiadomości z „książek”, gdyż po wojnie siedmioletniej ukazało się wiele różnego rodzaju publikacji prezentujących ówczesną sztukę wojenną. Pewnym problemem mogło być to, iż do 1770 r. wszystkie dostępne były w językach obcych (niemieckim, francuskim, angielskim), a tymi starościc wareski nie władał biegle.

Na zakończenie należy podkreślić, że tym, co decydowało o staropolskim systemie prowadzenia działań wojennych przez Kazimierza Pułaskiego, było oparcie się głównie na formacjach konnych. Podstawą działań operacyjnych były rajdy dywizji złożonej z tychże formacji na tyły nieprzyjaciela, w celu wywołania tam powstania (zawiązania konfederacji) oraz zdobycia sił i środków na dalsze prowadzenia wojny. Skutkowało to także wycofaniem się sił nieprzyjaciela z innego obszaru walk (w 1769 r. z Wielkopolski), co umożliwiała opanowanie tego terenu lub chroniło siły konfederackie przed zniszczeniem (w 1771 r. – oddziały Dumourieza). W skali taktycznej kawaleria była zasadniczym rodzajem broni, niemal zawsze jednak wspierana ogniem (mniej licznej) piechoty i artylerii. Oczywiście tego typu działania w skali operacyjnej i taktycznej były stosowane również w czasie powstania kościuszkowskiego, a także przez inne ówczesne armie w czasie wojen śląskich czy też napoleońskich⁷⁰, ale tylko jako uzupełnienie działań sił głównych, gdzie podstawową bronią była piechota wspierana przez liczną artylerię, a celem w działaniach ofensywnych – zniszczenie armii przeciwnika oraz opanowanie strategicznych punktów, takich jak stolica, główne miasta i twierdze (w celu zmuszenia go do kapitulacji), a w działaniach defensywnych – odparcie ataku przeciwnika oraz obrona punktów o znaczeniu strategicznym. Co więcej – oddziały prowadzące „małą wojnę” często miały znaczny komponent lekkiej piechoty i silną artylerię, które brały na siebie główny ciężar walki⁷¹.

⁶⁹ J. Roszko, op. cit., s. 40. O współpracy pomiędzy Pułaskim a Szycem zob.: J. Kitowicz, op. cit., s. 189–190. Natomiast, zdaniem Wiesława Majewskiego, Pułaski był paziem na dworze ks. Karola Wettyna, przebywał w Mitawie przez sześć miesięcy i to wówczas „korzystając z ustnych relacji oficerów biorących udział w wojnie siedmioletniej” nabył wiedzy pozwalającej mu odnosić sukcesy w czasie konfederacji barskiej. Zob.: W. Majewski, *Kazimierz Pułaski – wódz i mąż stanu konfederacji barskiej*, [w:] *Kazimierz Pułaski w 230. rocznicę śmierci. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 7 grudnia 2009 r. w Muzeum Niepodległości w Warszawie*, pod red. I. Stefaniak, K. Kucharskiego, Warka 2011, s. 32.

⁷⁰ Według ówczesnej terminologii tego typu działania określane były mianem „małej wojny” lub „wojny partyzanckiej”. Zob.: [F.W. v. Bismark], *Slużba polna jazdy. Dzieło w języku niemieckim napisane przez hrabiego Bismark, generała brygady wojsk wirtemburskich, wydawcę kilku szacownych dzieł wojskowych, mianowicie jazdy tyczących się, Przekładania Wiktora hrabiego z Tęczyna Ossolińskiego, byłego podpułkownika strzelców konnych gwardii królewsko-polskiej, przypisane temuż pułkowi*, Warszawa 1820, s. 110–153; [K. Decker], *Mała wojna według tegoczesnego sposobu wojowania, czyli o użyciu wszystkich trzech broni w małej wojnie, przełożone z niemieckiego przez M.L., byłego oficera Wojska Polskiego*, Warszawa 1828, s. 303–321; M. Trąbski, *Kawaleria Królestwa Polskiego 1815–1830*, Warszawa 2011, s. 285.

⁷¹ Szerzej: C Telp, *Rozwój sztuki operacyjnej 1740–1813. Od Fryderyka Wielkiego do Napoleona*, tłum. G. Smółka, Oświęcim 2012.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Diaryusz z Stonima a die 9-VII*, „Kurier Wileński” 1929, nr 238.
- de Kober J., *Opisanie zdarzonych w okolicy i w mieście samym Zamościu w czasie trwającej w kraju polskim Konfederacji Barskiej różnych wypadków w roku 1771-ym*, [w:] *Materiały do dziejów wojny konfederackiej 1768–1772*, oprac. W. Konopczyński, Kraków 1931.
- Kopiarz listów, pism publicystycznych i innych materiałów odnoszących się do spraw politycznych Polski z lat 1770–1771*, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps Pawl. 194.
- Ofensywa Dumourieza i porażka pod Lanckoroną według pamiętników Dumourieza*, [w:] *Konfederacja barska. Wybór tekstów*, wstępem i objaśnieniami zaopatrzył W. Konopczyński, Kraków 1928.
- Описание воинскихъ дѣйствій со вступленія генераль порутчика и кавалера Бибикова въ командование войскъ Ея Императорскаго Величества въ Литвѣ и въ Польшѣ находящихся*, [w:] *Materiały do dziejów wojny konfederackiej 1768–1772*, oprac. W. Konopczyński, Kraków 1931.
- Projekt do udysponowania pięciu komendantów wojskiem Rzpltej skonfederowanej komenderujących, wrzesień r. 1771*, [w:] *Materiały do dziejów wojny konfederackiej 1768–1772*, oprac. W. Konopczyński, Kraków 1931.
- [Pułaski K.], *Marsz Pułaskiego na Zamość. Raport P. do Generalności z d. 21 czerwca 1771 r.*, [w:] *Konfederacja barska. Wybór tekstów*, wstępem i objaśnieniami zaopatrzył W. Konopczyński, Kraków 1928.
- Raport DREWITZA do WEYMARNA*, [w:] *Materiały do dziejów wojny konfederackiej 1768–1772*, oprac. W. Konopczyński, Kraków 1931.
- Wodzowie i wojsko według relacji Dumourieza z d. 30 kwietnia 1771 r.*, [w:] *Konfederacja barska. Wybór tekstów*, wstępem i objaśnieniami zaopatrzył W. Konopczyński, Kraków 1928.
- Wyciąg z raportów Suworowa do Weymarna*, [w:] *Materiały do dziejów wojny konfederackiej 1768–1772*, oprac. W. Konopczyński, Kraków 1931.

Regulaminy i instrukcje:

- [v. Bismark F.W.], *Slużba polna jazdy. Dzieło w języku niemieckim napisane przez hrabiego Bismark, generała brygady wojsk wirtemberskich*, wydawcą kilku szacownych dzieł wojskowych, mianowicie jazdy tyczących się, *Przekładania Wiktora hrabiego z Tęczyna Ossolińskiego, byłego podpułkownika strzelców konnych gwardii królewsko-polskiej*, przypisane temuż pułkowi, Warszawa 1820.
- [Decker K.], *Mała wojna według tegoczesnego sposobu wojowania, czyli o użyciu wszystkich trzech broni w małej wojnie*, przełożone z niemieckiego przez M. L., byłego oficera Wojska Polskiego, Warszawa 1828.
- de Jeney L.M., *Partyzant, czyli sztuka prowadzenia pomyślnie wojny podjazdowej, według zwyczaju wieku teraźniejszego. Z przydatkiem ułożonych plant, ułatwiających pojęcie, dyspozycje, y wszystkie potrzebne obroty wojsk lekich w odprawianiu marszów, czynieniu zasadzek, ataków, y reyterady, jako y z sposobami łatwemi leczenia zdarzających się przypadków y chorób pod czas Kampanii tak ludziom iako y koniom*, przez ... sławnego Indzeniera y Kapitana Wojsk Francuzkich, wydany, a teraz na polski język przetłumaczony, Supraśl 1770.
- Naronowicz-Naroński J., *Budownictwo wojenne*, z rękopisu do druku przygotowała J. Nowakowa, red. nauk. T. Nowak, Warszawa 1957.
- Regulamen exercerunku dla regimentów kawaleryi*, Warszawa 1775.

Pamiętniki:

- [Hulewicz A.], *Pamiętniczek A. Hulewicza konfederata barskiego*, oprac. K. Pułaski, „Niwa” 1886, z. 271.
- Kitowicz J., *Pamiętniki czyli Historia polska*, oprac. P. Matuszewska, Warszawa 1971.
- Lubomirski S., *Pamiętniki*, oprac. W. Konopczyński, Lwów 1925.
- Lubomirski S., *Pod władzą księcia Repnina. Ułamki pamiętników i dzienników historycznych (1764–1768)*, oprac. J. Łojek, Warszawa 1971.
- Rakowski E., *Pamiętnik do panowania Augusta II*, wyd. E. Raczyński, Poznań 1838.
- Rakowski W.F., *Pamiętnik Wielkiej Wojny Północnej*, oprac. M. Nagielski, M. Wagner, Warszawa 2002.

Opracowania:

- Anusik Z., *Gustaw II Adolf*, Wrocław 1996.
- Anusik Z., *Karol XII*, Wrocław 2006.
- Ciesielski T., *Niezrealizowany projekt zmodernizowania jazdy autoramentu narodowego z drugiej połowy lat trzydziestych XVIII w.*, [w:] *Z badań nad Rzeczypospolitą w czasach nowożytnych*, pod red. K. Matwijowskiego, „Prace Historyczne”, t. 31, Wrocław 2001.
- Ciesielski T., *W obronie Gdańska – działania wojsk polskich na Pomorzu i Kujawach 1733–1734*, [w:] *Studia Historyczno-Wojskowe*, t. 2 – za rok 2007, Zabrze 2008.
- Frań L., *Obrona Zbaraża w 1649*, Kraków 1932.
- Gawęda M., *Połonka-Basia 1660*, Warszawa 2005.
- Górzyński S., *Pułaski herbu Ślepowron*, [w:] *Kazimierz Pułaski w polskiej i amerykańskiej świadomości. Materiały z polsko-amerykańskiej konferencji naukowej w Warce-Winiarach 8–10 października 1997 r.*, pod red. J. Maciejewskiego, E. Bem-Wiśniewskiej, J. Wójcickiego, Warszawa 1998.
- Jarochoński K., *Z czasów saskich, spraw wewnętrznych, polityki i wojny*, Poznań 1886.
- Kajencki F.C., *Casimir Pulaski cavalry commander of the american revolution*, El Paso 2001.
- Kajencki F.C., *The Pulaski Legion in the American Revolution*, El Paso 2004.
- Konopczyński W., *Kazimierz Pułaski. Życiorys*, Kraków 1931.
- Konopczyński W., *Konfederacja barska*, t. 2, Warszawa 1991.
- Kęder W., „*Fortalium Marianum*” w czasach konfederacji barskiej, „*Studia Claromontana*” 1988.
- Koszarzecki K., *Kampania roku 1660 na Litwie*, Zabrze 2005.
- Kucharski W., *Walki o utrzymanie twierdzy w Zbarażu w lipcu i sierpniu 1649 r. Oblężenie i obrona. Faza I (10–31 VII). Część 1*, „*Rocznik Przemyski*” 2013, t. 49, z. 1.
- Kucharski W., *Walki o utrzymanie twierdzy w Zbarażu w lipcu i sierpniu 1649 r. Oblężenie i obrona. Faza II (1–25 VIII). Część 2*, „*Rocznik Przemyski*” 2014, t. 50, z. 1.
- Kukiel M., *Zarys historii wojskowości w Polsce*, London 1993.
- Laskowski O., *Odrębność staropolskiej sztuki wojennej*, Warszawa 1935.
- Liddell Hart B.H., *Strategia. Działania pośrednie*, Warszawa 1959.
- Махыня М., *Војска Вялікага Княства Літоўскага ў пачатковы ерыяд дзеянняў Ваіскавай Камісії Вялікага Княства Літоўскага*, „*Arche. Гарадзенскі міленіум*” 2011, № 6 (105).
- Majewski W., *Bar powstaniem narodowym. Konfederacja barska na Ukrainie i Białorusi*, [w:] *Ostatnie lata I Rzeczypospolitej*, pod red. T. Rawskiego, Łowicz 1996.
- Majewski W., *Kazimierz Pułaski – wódz i mąż stanu konfederacji barskiej*, [w:] *Kazimierz Pułaski w 230. rocznicę śmierci. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 7 grudnia 2009 r. w Muzeum Niepodległości w Warszawie*, pod red. I. Stefaniak, K. Kucharskiego, Warka 2011.

- Majewski W., *Sztuka wojenna powstania kościuszkowskiego 1794 r. na tle sztuki wojennej konfederacji barskiej*, [w:] *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, t. 1, cz. 1, red. J. Staszewski, Toruń 1995.
- Majewski W., *Wojna polsko-szwedzka 1655–1660 (Potop)*, [w:] *Polskie tradycje wojskowe*, t. 1, pod red. J. Sikorskiego, Warszawa 1990.
- Majewski W., *Wojny polsko-szwedzkie 1600–1629*, [w:] *Polskie tradycje wojskowe*, t. 1, pod red. J. Sikorskiego, Warszawa 1990.
- Nagielski M., *Staropolska sztuka wojenna na tle przemian w zachodnioeuropejskiej wojskowości w XVII wieku*, [w:] *Modernizacja struktur władzy w warunkach opóźnienia. Europa Środkowa i Wschodnia na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, red. M. Dygo, S. Gawlas, H. Grala, Warszawa 1999.
- Nowak T., *Kampania wielkopolska Czarnieckiego i Lubomirskiego w 1656 r.*, „Rocznik Gdański” 1938, t. 11.
- Nowak T., *Oblężenie Torunia w roku 1658*, Toruń 1936.
- Nowak T.M., *Problematyka wojskowa w wykładach jezuitów polskich: Oswalda Krügera (1633 r.) i Faustyna Grodzieckiego (1747 r.)*, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki” 1997, R. VI, z. 1.
- Nowak T.M., „*Prawidła całej sztuki wojennej*” w ujęciu Józefa Rogalińskiego SJ z 1776 roku, [w:] *Wkład jezuitów do nauki i kultury w Rzeczypospolitej Obojga Narodów pod zaborami*, pod red. I. Stasiewicz-Jasiuk, Kraków – Warszawa 2004.
- Querengässer A., Lunyakov S., *Die Armee Augusts des Starken im Nordischen Krieg*. Seria: Heere & Waffen, Bd. 21.
- Olejnik K., *Dzieje oręża polskiego*, Toruń 2004.
- Pabich Ł., *Bitwa pod Koniecpolem 21 listopada 1708*, Zabrze – Tarowskie Góry 2014.
- Pastusiak L., *Polacy w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych: Kościuszko, Pułaski i inni. Czy pierwszym Polakiem w Ameryce był uczestnik wyprawy Kolumba?*, Warszawa 2015.
- Петров А., *Война России с Турцией и польскими конфедератами с 1769–1774 годов*, т. 1: *годъ 1769*, Санктпетербургъ 1866; т. 3: *годъ 1771*, Санктпетербургъ 1874.
- Pinkowski J., *Szczątki Kazimierza Pułaskiego w Savannah. Dowody fizyczne*, [w:] *40 lat Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce. Bohater, historia i perspektywy rozwoju. Materiały z polsko-amerykańskiego sympozjum w Warce-Winiarach, 13–16 października 2007*, pod red. I. Stefaniak, Warka 2007.
- Płowy D., *Poniec 7 XI 1704. Kampania jesienna Karola XII*, Zabrze – Tarnowskie Góry 2013.
- Podhorecki L., *Bitwa pod Warką (7 IV 1656)*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1956, t. 2.
- Ronikier J., *Hetman Adam Sieniawski i jego regimentarze. Studium z historii mentalności szlachty polskiej 1706–1725*, Kraków 1992.
- Roszko J., *Ostatni rycerz Europy*, Katowice 1983.
- Skworoda P., *Wzajemne oddziaływanie i wpływy staropolskiej i szwedzkiej sztuki wojennej w zakresie organizacji armii oraz taktyki walki w latach 1655–1721*, [w:] *Materiały do historii wojskowości*, nr 3, cz. 1, Pułtusk 2006.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 13, Warszawa 1893.
- Storozynski A., *Kościuszko. Książę chłopów*, przełożył J. Mikos, Warszawa 2011.
- Storozynski A., *The Peasant Prince. Thaddeus Kosciuszko and the Age of Revolution*, New York 2009.
- Sulek Z., *Polacy w republikańskiej armii amerykańskiej podczas wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych 1775–1783*, [w:] *Polskie tradycje wojskowe*, t. 3, pod red. J.W. Dyskanta, Warszawa 1995.
- Szczygielski W., *Kazimierz Pułaski herbu Ślepowron (1746–1779)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 29, Wrocław 1986.

- Szczygielski W., *Kazimierz Pułaski pod Poznaniem*, Poznań 1929.
- Szczygielski W., *Konfederacja barska w Wielkopolsce 1768–1770*, Warszawa 1970.
- Telp C., *Rozwój sztuki operacyjnej 1740–1813. Od Fryderyka Wielkiego do Napoleona*, tłum. G. Smółka, Oświęcim 2012.
- Teodorczyk J., *Wyprawa zimowa Stefana Czarnieckiego w 1656 r. Bitwa pod Gołębkiem (18 II 1656 r.)*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka 1655–1660*, Warszawa 1973.
- Tersmeden L., *Armia Karola X Gustawa – zarys organizacyjny*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1973, t. 19, s. 125–169.
- Tersmeden L., *Organizacja bojowych i administracyjnych jednostek szwedzkich i rozwój taktyki walki w XVII wieku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1978, t. 21.
- Trąbski M., *Diariusz oblężenia twierdzy jasnogórskiej w 1771 roku*, „Częstochowskie Teki Historyczne”, t. 4, pod red. N. Morawca, M. Trąbskiego, Częstochowa 2013/2014, s. 183–193.
- Trąbski M., *Kawaleria Królestwa Polskiego 1815–1830*, Warszawa 2011.
- Trąbski M., *Pułki przedniej straży wojska koronnego 1764–1794*, Zabrze – Tarnowskie Góry 2012.
- Wasiak A., *Działalność Kazimierza Pułaskiego w Częstochowie*, Almanach Częstochowy 1993, cz. 1, Częstochowa 1993.
- Wasiak A., *Miasto i klasztor wobec konfederacji barskiej*, [w:] *Częstochowa dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego*, t. 1: *Okres staropolski*, red. F. Kiryk, Częstochowa 2002.
- Wimmer J., *Polskie wojsko i sztuka wojenna w czasie Wielkiej Wojny Północnej*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1978, t. 21.
- Wimmer J., *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej (1700–1717)*, Warszawa 1956.
- Wojtasik J., *Podhajce 1698*, Warszawa 1990.

Summary

Casimir Pulaski – epigone of polish traditional military arts

This article shows examples of military actions led by Casimir Pulaski during the time of the Bar Confederation (1768–1772), and also at the time of the American war of independence (1777–1779), which can be regarded as the last manifestations of Polish traditional military arts. The article focuses both on the actions at operational level: raids to Lithuania (1769), Greater Poland (1770), near Zamość (1769 i 1771) and Warsaw (1771), and at the tactical level: battle at Kukielki (6 VII 1769), Słonim (9 VII 1769), between Orzechów and Włodawa (13 IX 1769), at Skaryszew (31 X 1771) and Charleston (11 V 1779), including the organization of troops which Pulaski led in Poland and in America.

Keywords: Casimir Pulaski, modern military arts, Polish traditional military arts, the Bar Confederation, the American war of independence.

Słowa kluczowe: Kazimierz Pułaski, nowożytna sztuka wojskowa, staropolska sztuka wojenna, konfederacja barska, wojna o niepodległość Stanów Zjednoczonych.